



Wstydziła się prosić o pomoc... Podczas interwencji policji zemdliała

data aktualizacji: 2026.01.09



Poruszająca historia z powiatu nowomiejskiego. Pomoc dla 80-latki, której groziło wychłodzenie we własnym domu, dotarła najprawdopodobniej w ostatniej chwili. Wcześniej kobieta wstydziła się poprosić o wsparcie...

Ze względu na stan zdrowia seniorka już nie mogła samodzielnie zadbać o swoje podstawowe potrzeby. O jej los zatroszczył się mieszkający w sąsiedztwie młody mężczyzna.

W rozmowie z oficerem dyżurnym policji, z którym skontaktował się w czwartek, przekazał, że mieszkająca naprzeciwko sąsiadka od kilku dni nie wychodzi z domu, z komina nie leci dym, a wieczorem w oknach domu nie świeci się światło.

- Dyżurny niezwłocznie na miejsce skierował funkcjonariuszy z Ogniwa Patrolowo-Interwencyjnego, którzy podjęli próbę wejścia do wnętrza domu. Po kilku minutach odezwała się do nich kobieta, która nie chciała otworzyć drzwi - relacjonuje interwencję Komenda Powiatowa Policji w Nowym Mieście Lubawskim. - Funkcjonariusze poprosili kobietę o otworenie drzwi, informując jednocześnie, że jedzie do niej dzielnicowa asp. szt. Dorota Kaczmarska. Gdy 80-latka usłyszała imię i nazwisko dzielnicowej, bez wahania otworzyła drzwi swojego domu.

Policjanci po wejściu do domu poczuli chłód i zauważyli panujący nieporządek. Dlatego przynieśli opał i rozpalili ogień w stojącym piecu.

- Kobieta przytaczała funkcjonariuszom historie ze swojego życia, dodając, że nie jest w stanie samodzielnie napalić w piecu i wstydziła się prosić o pomoc - informują mundurowi. - W pewnym momencie oświadczyła, że źle się czuje i omdlała.

Policjanci udzielili seniorce pierwszej pomocy przedmedycznej, wezwali też na miejsce Zespół Ratownictwa Medycznego oraz pracownika socjalnego z GOPS.

Starsza pani decyzją zespołu ratownictwa medycznego została przetransportowana do szpitala.

Dzięki właściwej reakcji i spostrzegawczości sąsiada 80-latki, pana Dawida, pomoc nadeszła w porę. Ta historia napawa optymizmem, że wśród nas są osoby empatyczne, którym los innych osób nie jest obojętny.

Bądźmy życzliwi i wrażliwi na drugiego człowieka! Zwykła rozmowa może odmienić czyjeś życie, a nawet je uratować - tak jak w tym przypadku.

Red. kontakt@infoilawa.pl.

Zdjęcia: KPP NML.

Źródło: <https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/80566-wstydziła-sie-prosic-o-pomoc-podczas-interwencji-policji-zemdlala>